

Krzysztof Jurek

Nowy wymiar komunikacji : właściwości społeczeństwa sieci w koncepcji Manuela Castellsa

Acta Humana nr 2, 87-96

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mgr Krzysztof Jurek

Katolicki Uniwersytet Lubelski im. Jana Pawła II

Nowy wymiar komunikacji. Właściwości społeczeństwa sieci w koncepcji Manuela Castellsa

W latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia doszło do odkrycia medium, które diametralnie zmieniło naszą rzeczywistość. Internet, bo o nim tu mowa, zapoczątkował okres w historii dziejów, który Manuel Castells określił Wiekiem Informacji. Rewolucje w dziedzinie komunikacji, informatyki, elektroniki czy genetyki zrodziły potrzebę redefinicji społeczeństwa. Zdaniem Castellsa, rozwój społeczny ma charakter skokowy, a nie ewolucyjny. Etap społeczeństwa industrialnego mamy za sobą, zaś nowe, które się dopiero formuje, określa jako społeczeństwo informacyjne oparte na strukturze sieci. Choć taka forma organizacji istniała w innych miejscach i okresach historycznych, to dopiero kształtowanie naszych społeczeństw w sposób zasadniczy zmieniło funkcjonowanie logiki usieciowienia w procesach produkcji, władzy, kultury, doświadczenia. Społeczeństwo postindustrialne oparte jest na usługach, a tym, co się liczy, nie jest obecnie zwykła praca mięśni, lecz informacja. Nastąpił wzrost zawodów usługowych, a podstawą podziału pracy stała się kontrola nad systemami wytwarzania informacji i wiedzy.

Sieciowa struktura społeczeństwa

W socjologii sieci określane są jako struktury i sposoby organizowania działalności i charakteryzują się elastycznymi działaniami, tworzącymi nowe wartości. Opierają się na synergii i rozwoju, który ewoluuje od indywidualnych potrzeb, przez tworzenie kontaktów, w stronę wymiany i wspólnej pracy. Castells idzie w swoich rozważaniach nieco dalej: jego rozumienie sieci wyróżnia się istotną cechą, jaką jest synchroniczność. W sieciowym społeczeństwie tracą na znaczeniu odległości, a dzięki internetowi kapitał pracuje globalnie jako jedność. Autor wskazuje na trzy główne elementy, z których zbudowane są sieci:

a) węzły – oznaczają punkty, funkcjonujące jako powiązanie co najmniej z dwoma lub więcej innymi punktami. To, czym jest węzeł, zasadniczo zależy od rodzaju sieci, o której mówimy. Są nimi zarówno rynki giełdowe, narodowe

radę ministrów, jak i uliczne gangi czy instytucje zajmujące się praniem brudnych pieniędzy; węzły to także systemy telewizyjne, media czy studia rozrywkowe, przyjaciele, firmy, czyli wszystkie punkty, które mogą tworzyć sieci powiązań;

b) powiązania – określają to, co łączy węzły, np. korespondencja, kontrakty, uczucie. Dystans pomiędzy punktami w sieci jest krótszy, częstszy i intensywniejszy, jeśli należą one do tej samej sieci. Castells podkreśla, że dla każdego węzła w ramach tej samej sieci dystans kulturowy, fizyczny, społeczny, polityczny i ekonomiczny jest równy zeru;

c) przepływy – określamy je jako to, co przechodzi pomiędzy węzłami, np. dane, pieniądze. Włączanie – wyłączanie w sieci oraz charakter związków i przepływów pomiędzy sieciami determinują funkcje i procesy zachodzące w społeczeństwach. Pomimo tego, że morfologia sieci jest źródłem reorganizacji stosunków władzy, to sieci połączone przepływami powodują, że na uprzywilejowanym miejscu są ci, którzy kontrolują te przepływy, to oni mają władzę, np. przepływy finansowe mają kontrolę nad mediami, które z kolei wpływają na procesy polityczne¹.

Sieć pozwala na analizę struktury społecznej, która kładzie nacisk na relacje, jakie zachodzą pomiędzy obiektami społecznymi, ludźmi, zbiorowościami (węzły). Analizuje się zarówno charakter obiektów, jak i związki pomiędzy nimi, a także ich cechy i dynamikę². Sieci są wzajemnie powiązane relacjami o charakterze emocjonalnym, zawodowym, finansowym, pokrewieństwa, a także ze względu na przepływ informacji, dóbr czy usług. Wzajemne relacje, wzory, konfiguracje między punktami możemy analizować, biorąc pod uwagę:

a) liczby powiązań, zarówno w całej sieci, jak i w przypadku konkretnych punktów;

b) ukierunkowania powiązań, np. przepływ informacji;

c) wzajemność powiązań;

d) przechodniość powiązań, czyli tendencję do przekazywania relacji;

e) gęstość powiązań, czyli stosunek istniejącej liczby powiązań do powiązań możliwych do zaistnienia;

f) siłę powiązań;

g) pomosty, czyli węzły łączące występujące w ramach sieci kliki;

h) pośredniczenie pozycji w relacjach i przekazywanie zasobów;

i) centralność pozycji;

j) równoważność, czyli znajdowanie się danej pozycji w identycznej relacji wobec pozycji innej³.

Castells twierdzi, że sieci są strukturami otwartymi, co oznacza, że mogą rozprzestrzeniać się bez ograniczeń, integrują węzły tak długo, jak tylko zdolne są

¹ M. Castells, *Spoleczeństwo sieci*, przeł. M. Marody [et al.], Warszawa 2008, s. 468.

² J.H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, przeł. G. Woroniecka [et al.], Warszawa 2004, s. 604.

³ Ibidem, s. 607–613.

do komunikowania się w sieci, czyli dzielenia tych samych wartości, celów i sposobów działania. Sieć to struktura dynamiczna, podatna na innowacje bez obawy o zachwianie swej równowagi, z tego też powodu jest najodpowiedniejszą formą organizacji dla gospodarki kapitalistycznej, która opiera się na innowacji, elastyczności, adaptacyjności.

Edwin Bendyk stawia podobną tezę, podkreślając, że sieci są formą działania współczesnego społeczeństwa i podstawowym wzorem struktury społecznej⁴. Każdy człowiek jest do niej podłączony za pomocą mediów, dzięki internetowi może nawiązywać nowe kontakty. Coraz więcej spraw załatwia się w rzeczywistości wirtualnej, co potwierdza tezę Castellsa o „wirtualności rzeczywistej”⁵. Operacje wykonane w owej rzeczywistości mają realny wpływ na nasze życie. Sieć jest zdecentralizowanym sposobem zarządzania, którego największym atutem jest szybkość komunikacji i nieskrępowany przepływ informacji, co prowadzi do zwiększenia elastyczności i zdolności adaptacyjnych państwa do zmieniających się warunków otoczenia⁶. Sieć może być traktowana jako nowy system zarządzania społeczeństwem, w którym najważniejszym zasobem są zdobyte powiązania i relacje. Może to także prowadzić do sytuacji patologicznej, w której dominować będą nieformalne układy i znajomości. Zdaniem Castellsa, „interaktywne sieci komputerowe rosną wykładniczo, tworząc nowe elementy i kanały komunikacji, kształtując nowe życie i będąc zarazem przez nie kształtowane”⁷.

Castells podaje w wątpliwość istnienie państw narodowych. Według niego nastąpiło przekształcenie kapitalizmu, który stał się transgraniczny, coraz bardziej zorganizowany i funkcjonuje na zasadzie sieci produkcji środków materialnych i przedsięwzięć w rozciągających się i zmiennych lokalizacjach. Wiąże się to z oddaniem części swojej autonomii jako warunku wejścia do światowej gospodarki. Aby objąć procesy społeczne, wykraczające poza gospodarkę, Castells posługuje się paradygmatem technologii informacyjnej⁸, którego rdzeń stanowią różne aspekty:

a) technologie są czynnikiem ułatwiającym ulepszanie informacji, ich szybki przepływ, dzięki czemu mają większą „siłę rażenia”;

b) wszechobecność nowych technologii – informacja jest nieodłączną częścią ludzkiego doświadczenia. Procesy naszej indywidualnej i zbiorowej egzystencji są bezpośrednio formowane przez nowe media;

c) sieciowa logika każdego systemu – wydaje się być najlepszym rozwiązaniem, gdy jest dobrze dostosowana do wzrastającej złożoności interakcji i nieprze-

⁴ E. Bendyk, *Antymatrix. Człowiek w labiryncie sieci*, Warszawa 2004, s. 53.

⁵ M. Castells, *Galaktyka Internetu. Refleksja nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, przeł. T. Hornowski, Poznań 2003, s. 229.

⁶ E. Bendyk, op. cit., s. 81–82.

⁷ M. Castells, *Spoleczeństwo sieci*, op. cit., s. 20.

⁸ Ibidem, s. 79–80.

widywalnych kierunków rozwoju. Sieć dzięki obecnym technikom informacyjnym może być używana do wszystkich rodzajów procesów i organizacji;

d) elastyczność sieci – pozwala na to, aby pewne procesy mogły być odtwarzane, modyfikowane bądź zasadniczo zmieniane przez rekonfigurację elementów. Zdolność do rekonfiguracji to kluczowa właściwość społeczeństwa, które ulega ciągłym zmianom; dzięki elastyczności sieci możliwa jest płynność organizacyjna;

e) łączenie poszczególnych technologii w zintegrowany system – sprawia, że oddzielne technologiczne procedury stają się w ramach tego systemu nieodróżnialne. Nowoczesne systemy informacyjne korzystają z mikroelektroniki, telekomunikacji czy optoelektroniki⁹.

Cechy społeczeństwa sieci

Pojęcie społeczeństwa sieci odnosi się do dwóch cech. Pierwsza z nich to obecność technologii komunikacji sieciowej, które mają charakter cyfrowy, a także dystrybucja informacji, technologii, wiedzy, które tworzą podstawy budowy powiększającego się systemu ekonomicznych, społecznych, kulturowych czy politycznych praktyk. Drugą cechą jest reprodukcja i instytucjonalizacja tych praktyk przez społeczeństwa i pomiędzy nimi¹⁰. Zjawiska te generują następujące właściwości społeczeństwa sieci:

a) na płaszczyźnie ekonomicznej społeczeństwo jest „oparte na transferze informacji” w opozycji do przemysłowej, kapitalistycznej gospodarki. Została ona przekształcona tak, aby pierwsze miejsce miały: produkcja, dystrybucja informacji i wiedzy, szczególnie jeśli chodzi o kontrolę rynków finansowych. Ekonomia kładzie obecnie nacisk na innowacje technologiczne i to uznaje się za źródło jej rozwoju¹¹. Na potwierdzenie tych słów Castells przywołuje przykład nowej gospodarki:

jeśli e-biznes rozumieć jako wykorzystanie internetu do celów komercyjnych przez tzw. dotcomy, to jest to na pewno biznes innowacyjny, czasem zyskowny, lecz ograniczony w sensie ogólnego wpływu na gospodarkę. Jeśli zaś [...] nowa gospodarka opiera się na wykorzystywaniu możliwości internetu w zakresie bezprecedensowego wzrostu produktywności we wszystkich rodzajach działalności i aktywności gospodarczej, to prawdopodobnie wkraczamy w zupełnie nowy świat biznesu. [...] Patrząc z jednej perspektywy, nowa gospodarka jawi się jako gospodarka przemysłu internetowego, podchodząc do zagadnienia z innej strony – w rezultacie korzystania z internetu przez firmy obserwujemy rozwój nowej gospodarki w ramach starej, a rozwój ten ma własny cel i specyficzny kontekst¹².

⁹ Ibidem.

¹⁰ D. Barney, *Spoleczeństwo sieci*, przeł. M. Fronia, Warszawa 2008, s. 37.

¹¹ Ibidem, s. 128.

¹² Ibidem, s. 16.

W takim społeczeństwie kapitał jest zorganizowany globalnie i przepływa swobodnie pomiędzy węzłami powiązań, firmami, rynkami, przecinając granice. Niezorganizowana narodowo gospodarka przyjmuje formę supersieci: „Są to sieci, których działalność dotyczy innych sieci. W ramach takich struktur zbierane są materiały i informacje dotyczące sieci oraz ich wzajemnej współpracy”¹³. Jej celem jest dążenie do uproszczenia komunikacji między elastycznymi sieciami o różnej sile: miastami, regionami, przedsiębiorstwami, firmami, a nawet indywidualnymi pracownikami;

b) w społeczeństwie sieci ludzkie doświadczenia pozbawione są granic czasowych i przestrzennych (*time less time*), podobnie przepływy pomiędzy węzłami uległy odczasowieniu i odterytorialnieniu (*space of flows*)¹⁴. Jak wyjaśnia Darin Barney, ludzie żyją w czasie i przestrzeni, jednocześnie jednak nasze doświadczenie może się różnić, szczególnie gdy jest zapośredniczone przez technologię¹⁵. Standardowe pomiary czasu, jak zegary, kalendarz, idą w parze z rozwojem transportu i technologii komunikacyjnych – rozszerzają granice, miejsca, umożliwiają sztuczną budowę i koordynację wspólnot. W społeczeństwie sieci płaszczyzny: społeczna, ekonomiczna i polityczna w dużej mierze koncentrują się na przepływach informacji i szybkości komunikowania na duże odległości, zatem ludzkie doświadczenie czasu i przestrzeni niemal się zatarło. Obecnie komputeryzacja umożliwia nieograniczony zasięg i niebywałą prędkość ludzkiej komunikacji. Naturalną konsekwencją jest stopniowy brak potrzeby synchronizowania działań i ich lokalizowania w określonym miejscu. W tym sensie ludzkie doświadczenie czasu w społeczeństwie sieci jest ponadczasowe, miejsca są pozbawione umiejscowienia¹⁶. W kulturze spowodowało to wykształcenie się zglobalizowanej kultury konsumenckiej. Istnieje ona wszędzie i nigdzie, Castells określa to zjawisko mianem „kultury rzeczywistości wirtualnej”¹⁷;

c) w nowym społeczeństwie dostęp do sieci i kontrola przepływów umożliwiają ludziom posiadanie i wykonywanie władzy, brak takiego dostępu oznacza wykluczenie. Jak pisze Castells, „sieci działają także jako bramki. Wewnątrz sieci bezustannie tworzone są nowe możliwości. Poza sieciami przetrwanie staje się coraz trudniejsze”¹⁸. Akcesja do sieci mających status węzła jest minimalnym warunkiem uczestnictwa społecznego, politycznego i ekonomicznego, podczas gdy brak takiego dostępu odzwierciedla i reprodukuje wykluczenie. Nie oznacza to jednak, że powszechny dostęp oznacza równość i prawa członkowskie. Niektóre sieci są bardziej znaczące

¹³ E. Augustyniak, *Nowe sposoby komunikacji i współpracy*, [w:] *Spółczesność informacyjna. Aspekty funkcjonalne i dysfunkcjonalne*, red. L.H. Haber, M. Niezgodą, Kraków 2006, s. 321.

¹⁴ M. Castells, *Spółczesność sieci*, op. cit., s. 443.

¹⁵ D. Barney, op. cit., s. 40.

¹⁶ Ibidem, s. 41.

¹⁷ M. Castells, *Spółczesność sieci*, op. cit., s. 380.

¹⁸ Ibidem, s. 40.

i mają większą siłę oraz inny rodzaj aktywności. Takim przykładem mogą być sieci finansowe. Stoimy przed faktem, że działania ekonomiczne, polityczne i społeczne w globalnym społeczeństwie sieci są nierozdzielnie związane z włączeniem się w te sieci¹⁹. Oparte o sieci nowe struktury społeczne uwypuklają takie wartości, jak dostęp do informacji, umiejętność jej absorbowania i selekcji. Bogactwem staje się obecnie kreatywność człowieka, a siłą napędową nowej gospodarki – kapitał intelektualny. Firmy przechodzą od stanu posiadania do stanu dostępu²⁰.

Rola internetu w kształtowaniu społeczeństwa sieci

Castells w swojej teorii zwraca szczególną uwagę na proces, który powoduje, że wraz z rozwojem podstawowego narzędzia społeczeństwa informacyjnego – technologii ułatwiającej i przyspieszającej komunikację – zmianie ulega również układ struktury społecznej. W tradycyjnych społeczeństwach interakcje pomiędzy ludźmi zachodziły w niedalekiej przestrzeni lub były niemożliwe „na odległość”, miały charakter porozumiewania się „face to face”. Tymczasem pojawia się i rozwija nowy, dynamiczny układ – sieć, która wyłania się z ogromnej możliwości potencjalnych interakcji wszystkich ze wszystkimi niezależnie od przestrzeni, w jakiej się znajdują. Aby sieć mogła się wykrystalizować, musiały zaistnieć niezależne od siebie procesy. Castells wyjaśnia:

wiązały się [one – K. J.] z potrzebami gospodarki w zakresie elastycznego zarządzania i globalizacji kapitału, produkcji i handlu, wymaganiami społeczeństw, dla których wolność jednostki i komunikowanie stały się nadrzędnymi wartościami, a także niezwykłym postępowaniem w komputeryzacji i telekomunikacji, jaki umożliwiła rewolucja w dziedzinie mikroelektroniki. W tych warunkach internet stał się kluczem do nowej gospodarki²¹.

U progu XXI wieku stanowi on niewątpliwie jeden z najważniejszych elementów życia, jest bazą struktury organizacyjnej nowej epoki. Choć sieci były wykorzystywane przez ludzi od dawna, dopiero w naszych czasach nabrały one znaczenia, stając się „sieciami wymiany informacji napędzanymi przez internet”²². Internet to medium, które po raz pierwszy pozwoliło porozumiewać się wielu z wieloma w wybranym czasie i na globalną skalę. W 1995 roku z World Wide Web korzystało 16 milionów użytkowników z całego świata. Zaledwie sześć lat później, tj. w 2001 roku, było ich ponad 400 milionów. Szacuje się, że po 2010 roku liczba ta przekroczy dwa miliardy.

¹⁹ D. Barney, op. cit., s. 42.

²⁰ J. Rifkin, *Wiek dostępu. Nowa kultura hiperkapitalizmu, w której płaci się za każdą chwilę życia*, Wrocław 2003, s. 8–9.

²¹ M. Castells, *Galaktyka Internetu...*, op. cit., s.12.

²² Ibidem, s. 11.

Oplatające nasz glob sieci komputerowe zaczynają wpływać na organizację ważnych przedsięwzięć na płaszczyźnie ekonomicznej, społecznej, politycznej i kulturowej. Zaskakujące tempo zmian nastęrcza trudności w poznaniu jego natury, języka i ograniczeń oraz utrudnia uczyom możliwość przeprowadzenia kompleksowych badań empirycznych, które pozwoliłyby w dostateczny sposób opisać i wyjaśnić funkcjonowanie gospodarki i społeczeństwa opartego na internecie. Castells konstatuje, że „w efekcie wkraczamy w Galaktykę Internetu w stanie informacyjnego zamętu, i to w błyskawicznym tempie”²³. Jednocześnie badacz wyraża przekonanie, że technologia zawsze jest przekształcana i ulepszana przez ludzi i podległe im podmioty. Nauka płynąca ze społecznej historii postępu technicznego powinna służyć takiemu rozwojowi technologizacji, który służy lepszemu, wygodniejszemu wykorzystywaniu „dobrodziejstw czasu”, ale także, a może przede wszystkim, służy człowiekowi. Internet jest siecią komunikacyjną całego globu, a sposób jego wykorzystania i jego ewolucyjna natura są produktem ludzkiego działania w określonych warunkach historycznych. Rozwój „społeczeństwa sieciowego” wymagał wspólnych i jednolitych procedur zapewniających komunikację w sieci i koordynację jej funkcji. Problemem, przed jakim stanęli badacze i technicy, było wypracowanie wspólnego protokołu oraz zgody na przyjęcie standardów przydzielenia internetowych nazw i adresów. Zdaniem Castellsa, „gdy rozwiąże się te sprawy, zdecentralizowana struktura internetu sama dba o resztę, jako że poszczególne hosty i sieci ustalają własne reguły”²⁴.

W historii rozwoju internetu możemy wyróżnić kilka istotnych etapów na poziomie instytucjonalnym. Od początku, tj. od lat 60. ubiegłego stulecia, władzę nad siecią sprawowała ARPA, która opierając się na technicznych raportach RFC i Network Working Group (NWG), dostarczała technicznych standardów. W tym czasie wyłonił się pewien schemat rozwiązywania zadań dotyczących koordynacji i funkcjonowania internetu: „członkostwo oparte na wiedzy technologicznej, konsultacje ze społecznością internetową i podejmowanie decyzji na zasadzie konsensusu”²⁵. Następnie w latach 70. NWG zostało rozwiązane, na jego miejsce została powołana grupa doradców, złożona ze specjalistów od sieci komputerowych – Internet Configuration Control Board (ICCB), kierowana przez Vinta Cerfa i Boba Kahna. W 1984 roku została ona poszerzona o grupę koordynatorów, którzy weszli w skład Internet Activities Board (IAB), na której czele stanął Dave Clark. IAB była instytucją otwartą, każdy, kto posiadał wiedzę w tym zakresie, mógł teoretycznie uczestniczyć w jej pracach. Po niespełna pięciu latach IAB została podzielona na dwie organizacje o charakterze grup roboczych: Internet Engineering Task Force (IETF), zajmującą się

²³ Ibidem, s. 14.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ibidem.

opracowaniem protokołów operacyjnych, oraz Internet Research Task Force (IRTF), skupiającą się na długoterminowym planowaniu rozwoju internetu. W 1992 roku na fali globalnej ekspansji internetu doszło do jego prywatyzacji. Następstwem tego procesu było powstanie Internet Society, organizacji nonprofit, która sprawowała nadzór zarówno nad IAB, jak i IETF. Na jej czele stanęli wspomniani już Cerf i Kahn. Niezwykle istotna z perspektywy zarządzania internetem wydaje się natomiast działalność organizacji Internet Assigned Numbers Authority (IANA), której rząd USA przyznał prawo przydzielania adresów internetowych instytucjom. Po śmierci jej szefa Jona Postela, w 1997 roku administracja Billa Clintona zaczęła się poważnie zastanawiać nad prywatyzacją IANA i innych agend nadzorujących internet. Niespełna rok później rząd Stanów Zjednoczonych zatwierdził projekt Internet Corporation for Assigned Names and Numbers (ICANN). Zdaniem Castellsa, „obowiązują w niej jednak te same reguły, które przez ponad trzydzieści lat cechowały zorganizowane *ad hoc* zarządzanie internetem, a więc duch otwartości społeczności internetowej, decentralizacja, dążenie do konsensusu i autonomia”²⁶. ICANN składa się ze zgromadzenia ogólnego członków i trzech wspierających ją organizacji. Instytucją tą zarządza 18 dyrektorów: dziewięciu mianowanych przez organizacje wspierające i dziewięciu wybieranych przez ogół członków. Podstawowym zadaniem ICANN jest przydzielanie adresów IP, ustalanie parametrów protokołów i zarządzanie nazwami domen. Zaskakującym osiągnięciem tych nowych instytucji jest to, że internet osiągnął stabilizację i nie popadł w chaos, charakterystyczny dla takiej zdecentralizowanej struktury. W internecie funkcjonują cztery podstawowe warstwy społeczne. Na wyżynach znajdują się techno-elity, utożsamiane z kulturą naukowo-techniczną. Poniżej znajdują się hakerzy, którzy nie należą do jakiegokolwiek władzy, propagują jedynie kulturę daru, gdzie szacunek i reputację otrzymuje się dzięki udostępnieniu swojej wiedzy, możliwości. Kolejną warstwę stanowią wirtualni komunitarianie z tworzonymi przez siebie społecznościami wirtualnymi, którzy traktują internet jako medium służące komunikacji poziomej i dające nieograniczone możliwości wypowiedzi. Najniżej natomiast są przedsiębiorcy, traktujący internet jako źródło pieniędzy.

Kultury internetu nie wolno traktować statycznie, gdyż jest bardzo zróżnicowana, pozwala swobodnie funkcjonować zarówno elitom, jak i masom²⁷. Aleksander Bard i Jan Soderqvist proponują podział na dwie warstwy społeczne: netokrację i konsumtariat. Pierwszą charakteryzują szerokie kontakty i wiedza, dzięki której członkowie należą do grona nielicznych wybranych z dostępem do ekskluzywnych informacji, dla nich pieniądze mają drugorzędne znaczenie. Na drugą warstwę składa się proletariat konsumentów, którego członkiem może zostać każdy. Główną

²⁶ Ibidem, s. 43.

²⁷ Ibidem, s. 49–75.

aktywnością konsumtariatu jest konsumpcja. Warto podkreślić, że jest to proces sterowany odgórnie, a pragnienia i potrzeby stymulowane są za pomocą reklam²⁸. Ryszard Tadeusiewicz proponuje z kolei operowanie pojęciem digitariatu. Jest to w zamyśle badacza uprzywilejowana grupa osób, potrafiących biegle posługiwać się technikami informatycznymi, której przeciwieństwem jest warstwa proletariatu sieci, który stanowią osoby niepotrafiące korzystać z technik informacyjnych²⁹. Można zatem stwierdzić, że władzę we współczesnym społeczeństwie ma niewielu ludzi wprowadzających w ruch nowe technologie, masy są natomiast mało znaczące. Istnieje hipoteza, że na świecie będzie rządzić superklasa nomadów, dysponująca środkami łączności, produkcji, zaś podklasa nomadów będzie jedynie szukała szans na przeżycie. Na resztę społeczeństwa będzie się składać klasa średnia konsumująca popkulturę³⁰.

Narastający chaos informacyjny jest charakterystyczną cechą współczesnego społeczeństwa. Wkroczyliśmy w epokę informacji, która staje się nieodzownym elementem naszego życia. Społeczeństwo sieci to jeden z wielu paradygmatów, które dla jednych miały być, a dla innych są kluczem do zrozumienia i opisanie zmian zachodzących w społeczeństwach. Sieci, z racji swojej naturalnej elastyczności i łatwości dostosowywania oraz adaptowania do bieżących wymogów, mają wiele zalet jako struktury organizacyjne. Jej przymioty stanowią o ekspansji we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, społecznego, politycznego. Swoimi efektami sieci wypierają pionowo zorganizowane firmy i scentralizowaną biurokrację. Nie można jednak zapominać o problemach, z jakimi sieci się borykają. Wydają się odporne na scentralizowane struktury hierarchiczne. Castells tłumaczy to tym, że wraz ze wzrostem „stopnia złożoności, sieci zaczynają mieć kłopoty z koordynowaniem swoich działań, skupianiem zasobów na określonych przedsięwzięciach i realizowaniem postawionych zadań”³¹. Obecnie wdrażanie nowych technologii komunikacyjnych i informacyjnych, opartych na wykorzystywaniu komputerów, pozwala sieciom wykazywać się elastycznością oraz możliwościami przystosowawczymi, co tworzy specyficzną kombinację elastyczności i skuteczności. Dzięki temu otrzymują efekt skoordynowanego podejmowania decyzji, zdecentralizowanego ich wykonywania, zindywidualizowanej ekspresji i globalnej poziomej komunikacji. Internet jako środek służący swobodnej komunikacji nie daje pełnej, szeroko rozumianej wolności. Nie zmienia to faktu, że ta technologia

²⁸ A. Bard, J. Soderqvist, *Netokracja. Nowa elita władzy i życie po kapitalizmie*, przeł. P. Cypryański, Warszawa 2006, s. 127–129.

²⁹ R. Tadeusiewicz, *Społeczność Internetu*, Warszawa 2002, s. 285.

³⁰ K. Krzysztofek, M. Szczepański, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Katowice 2002, s. 272.

³¹ *Ibidem*, s. 12.

przetwarzania informacji jest materią szczególnie elastyczną, podatną na daleko idące zmiany w procesie korzystania z niej i mogącą doprowadzić do całego spektrum następstw społecznych, które trzeba odkryć na drodze empirycznej.

Summary

A New Dimension of Communication. The Features of the Network Society According to Manuel Castells

Escalating information chaos is a characteristic feature of modern society. We live in the age of information which is becoming an indispensable element of our lives. The network society is a theory which is one of many paradigms trying to explain our reality. It is attempt to characterize developing societies.

According to Manuel Castells, the term "network society" is being related to two features of this phenomenon. The first one explains the presence of technologies of the network communication which have a digital character, and the distribution of information, technologies and knowledge, which construct the basis of the formation of the expanding system of public, cultural or political practice. The second feature of the network society are reproduction and institutionalization through and among these societies: networks are the basic social organization.

Although networks were used by people for ages, only in our times they acquired significance by becoming the nets of information exchange. Castells is particularly paying attention to the Internet. According to the author, it is the medium which for the first time enables people to communicate in a given time and on a global scale. Analyzing Castell's theories we can say that we are entering the new world of communication – Galaxies of the Internet.